

Marcin Suchanek

O byciu prawdy

Pisma Humanistyczne 1, 39-47

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O BYCIU PRAWDY

*It is most important that I know Thee.
Words, sounds, speech, men, memory, thoughts,
fears and emotions - time - all related...
all made from one... all made in one.*

John Coltrane, *A Love Supreme*

"Filozofia już od dawna kojarzyła ze sobą prawdę i bycie. Pierwsze odkrycie przez Parmenidesa bycia bytu »identyfikuje« bycie z odbiorczym rozumieniem bycia: τὸ γὰρ αὐτὸ νοεῖν ἐστὶν τε καὶ εἶναι. Arystoteles w swym zarysie historii odkrycia ἀρχαί' podkreśla, że filozofowie go poprzedzający, prowadzeni przez »rzeczy same«, byli zmuszeni do dalszego zapytywania: αὐτὸ τὸ πρᾶγμα ὠδοποίησεν αὐτοῖς καὶ συνηνάγκασε ζητεῖν. Ten sam fakt charakteryzuje on także za pomocą słów: ἀναγκαζόμενος δ' ἀκολουθεῖν τοῖς φαινομένοις, on (Parmenides) musiał iść tropem tego, co się samo w sobie pokazywało. W innym miejscu Arystoteles powiada: ὑπ' αὐτῆς τῆς ἀληθείας ἀναγκαζόμενοι, »prawdą« samą przymuszeni, badali ją. Arystoteles określa te badania jako φιλοσοφεῖν περὶ τῆς ἀληθείας, »filozofowanie« o »prawdzie«, czy też ἀποφαίνεσθαι περὶ τῆς ἀληθείας, umożliwianie widzenia poprzez ukazywanie czegoś ze względu na [»prawdę«] i w obszarze prawdy. Sama filozofia zostaje określona jako ἐπιστήμη τις τῆς ἀληθείας, jako nauka o »prawdzie«. Równocześnie

H. Diels, *Die Fragmente der Vorsokratiker*, Berlin 1906-1910, fragment B3.

Arystoteles, *Met. A.*

Arystoteles, *Met.* 984 a 18 nn.

Arystoteles, *Met.* 986 b 31.

Arystoteles, *Met.* 984 b 10.

Arystoteles, *Met.* 983 b 2; por. 988 a 20.

Arystoteles, *Met.* 993 b 17.

Arystoteles, *Met.* 993 b 20.

jednak filozofia jest scharakteryzowana jako ἐπιστήμη, ἢ θεωρεῖν τὸ ὄν ἢ ὄν, jako nauka, która byt rozważa jako byt, tzn. w odniesieniu do jego bycia."*

Próba analizy fragmentu tekstu, który patronuje niniejszemu namysłowi, wiąże się z interpretacją tezy Parmenidesa jaka odnajdywana jest na kartach *Bycia i czasu* Martina Heideggera. Lektura przytoczonego fragmentu skłania do postawienia tezy wobec Heideggerowskiej interpretacji, iż dokonuje się ona w oparciu o Arystotelesowską wykładnię. Ta ostatnia pochodzi oczywiście z *Corpus Aristotelicum* i funkcjonuje w niniejszej pracy jako objaśniający komentarz do interpretacji tezy Parmenidesa dokonanej przez Heideggera. Oczywistym jest także to, że spełniając funkcję komentarza do współczesnej interpretacji, filozofia Stagiryty musi ukazywać swoje zakorzenienie w myśli Eleaty.

Zacytowany fragment, który umieszczono na początku niniejszej pracy, to słowa rozpoczynające ostatni paragraf pierwszego działu *Bycia i czasu*. Paragraf ten nosi tytuł *Jestestwo, otwartość, prawda*. To wspólne występowanie w tytule tak zestawionej problematyki, ma z jednej strony wykazać wzajemne pokrewieństwo i zależność tak pojmowanej problematyki, z drugiej zaś, dwa pierwsze elementy tematyczne tj. jestestwo i otwartość, które tematyzowane są w poprzedzających ten paragraf rozdziałach *Bycia i czasu*, pomagają w objaśnieniu fenomenu prawdy. Ta niezwykle skomplikowana problematyka stanowi oś, na której przecinają się wszystkie rozważania dotyczące tego, co Heidegger umieścił w tytule swego dzieła, a więc bycia i czasu.

Przed ekspozycją tezy Parmenidesa odnajdujemy dziejowe uzasadnienie utożsamienia prawdy i bycia. Parmenides ukazuje się jako ktoś, kto dokonał pewnego odkrycia dzięki możliwości odkrywania, która przysługuje jestestwu [das Dasein]. Skoro odkrywanie z konieczności musi być odkrywaniem czegoś, to jego najistotniejszą możliwością na gruncie filozofowania jest obszar bycia i prawdy ze sobą utożsamianych. Tym samym, odkrywaniu podlega również bycie bytu resp. byt w jego byciu. Poprzez zakorzenienie odkrywania na utożsamionych ze sobą obszarach bycia i prawdy i poprzez relację odbiorczego rozumienia bytu w jego byciu, które przysługuje jestestwu sama odbiorczość jest »identyfikowana« z byciem. To,

Arystoteles, *Met.* 1003 a 21.

* M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Warszawa 1994, s. 300-301.

co przez Heideggera zostaje określone mianem »identyfikacji« ma niezwykle wagę. Pod tym określeniem kryje się próba translacji, a przede wszystkim eksplikacja greckiego spójnika τε καί, który wyraża nierozzerwalną koniunkcyjność tego, co spójnik ten ma za zadanie łączyć. W opisywanym tutaj przypadku jest to dwustronna relacja pomiędzy obszarem νοεῖν ἐστίν a obszarem εἶναι.

Jeśli skierować myśl ku początkom badań ontologicznych, to można zauważyć, że bycie nie jest przeciwstawiane myśleniu resp. myśleniu bytu. Uzasadnieniem tego faktu jest sam sposób zapytania τὸ διὰ τί - dlaczego. Moment postawienia tego pytania był tą próbą, którą po platońsku można by określić jako uwolnienie się od μῦθόν τινα διηγεῖσθαι¹. Choć Heidegger w *Byciu i czasie* przywołuje ten cytat odnośnie do innego problemu, to jego przywołanie w tym miejscu nie będzie bezzasadnym. Pytanie τὸ διὰ τί funkcjonuje u Arystotelesa jako synonim terminów αἰτία, τὸ αἴτιον. To ostatnie oznacza "przyczynę" jednak pojmowaną poza rozróżnieniem ὕστερον - πρότερον. Zapytując na sposób filozoficzny o αἰτία myślano ten termin w znaczeniu synonimu lub nawet utożsamienia z terminem ἀρχή. Ten ostatni zaś był rozumiany najczęściej jako pierwsza "zasada": ἡ ἀρχὴ πρώτη τῶν αἰτίων.

W kolejnej partii tekstu Heidegger wspomina o Arystotelesowskich relacjach historycznych na temat odkrycia pojęcia ἀρχαί. Pojawienie się tego terminu w liczbie mnogiej należy zaakcentować, gdyż od samego początku dziejów filozofii próby jego eksplikacji zdeterminowane były jego niezwykle pojemnością znaczeniową. Odpowiednikami znaczeniowymi tego określenia dla języków nowożytnych są takie terminy jak: zasada, źródło, początek, władza, urząd.² Wspólną cechą znaczeń tych wszystkich "początków" jest to, że są one "źródłem, z którego wywodzi się byt, powstawanie albo poznanie" - ὄθεν ἢ ἔστιν ἢ γίγνεται ἢ γινώσκεται³. Może zatem ἀρχή oznaczać punkt wyjścia nie występujący po czymś innym, lecz po którym to właśnie, zgodnie z naturą rzeczy - φύσις występuje coś innego.⁴ Te przyczyny, które tkwią i

¹ Platon, *Sophistes*. 242 c.

² Arystoteles, *De gen. et corr.* 324 a 27 n.

³ Listę tych znaczeń podaje Arystoteles w *Met.* 1012 b 34 - 1013 a 23; Heidegger odsyła jedynie do księgi A *Metafizyki*.

⁴ Arystoteles, *Met.* 1013 a 18 n.

Zob. Arystoteles, *De arte rhet.* 1450 b 27 n.

wynikają z natury rzeczy - φύσις są przyczynami naturalnymi αἰτίαι φυσικαί¹¹ będącymi jednocześnie przyczynami istotnymi τὰ καθ' αὐτὸ αἰτία¹² lub τὰ ὀκείωσ αἰτία¹³ w przeciwieństwie do przyczyn przypadkowych τὰ κατὰ συμβεβηκός¹⁴.

Jak widać, wszystkie te pytania zmierzały u samych początków filozofii, gdzie dominowała problematyka jak dziś to określamy kosmologiczna, do pytań wynikających z φύσις. To ostatnie określenie przybierało różne postacie: wilgotność, ogień powietrze, ziemia. Dzisiejszemu skomplikowaniu nauki te określenia mogłyby wydawać się dziwnymi, jednakże to co wynika z samego tego skomplikowania w jeszcze większym stopniu oddala od tego, co myśleli Grecy. Jeśli doszło do takiego pytania, to należy stwierdzić, iż pytanie to dotyczyć musiało czegoś. Zatem wypowiadając pytanie o źródło bytu, które to pytanie było tożsame z pytaniami o powstawanie i poznawanie w obszarze φύσις, zapytano tym samym o »rzeczy same«. Tą φύσις, z którą u początków filozofii identyfikowano poszczególne żywioły, ogólnie zostały określone jako »rzeczy same«. Stąd zaś »rzeczy same« prowadziły do zapytywania i zmuszały wynikającym z nich prowadzeniem, do dalszego zapytywania o to, co samo w sobie się pokazywało - τὰ φαινόμενα. Można też powiedzieć, iż z »rzeczy same«, ich prowadzenie do zapytywania i tym samym konieczność dalszego zapytywania wynikająca z tegoż prowadzenia, implikowała coś takiego jak przedrozumienie i rozumienie. Tak tedy dalej zapytano o τὰ φαινόμενα, czyli o sposób wydobywania z nich bytu - τὸ ὄν. Problemem jest wyeksplikowanie jednoznacznego rozumienia tego terminu, który w pewnym sensie jednoznacznym być nie może, za czym próby jego rozjaśnienia są z gruntu beznadziejne. Jednocześnie nie pozostaje nic innego jak tego rodzaju beznadziejną próbę podjąć. Ta do pewnego stopnia przegrana sprawa już u swego początku będzie przebiegać na gruncie kolejno następujących po sobie analiz i zestawień pojęciowych.

Zawartość pojęcia φαινόμενον u Greków odsyła do przeciwstawnych sobie obszarów, które w pewnym sensie sobie przeczą. Rzeczownik τὸ φαινόμενον pochodzi od czasownika w stronie zwrotnej φαίνεσθαι -

¹¹ Arystoteles, *De arte poet.* 1448 b 4

¹² Arystoteles, *Phys.* 198 a 9.

¹³ Arystoteles, *Phys.* 195 b 3

¹⁴ Arystoteles, *Phys.* 195 b 4.

ukazywać się, wyjść na jaw, stać się widocznym, spostrzegać zmysłami. Ze względu na wymienione znaczenia φαίνεσθαι może albo przeciwstawiać się prawdziwej rzeczywistości, albo oznaczać niepodważalne świadectwo zmysłów - νοεῖν, a na tej podstawie w sensie przenośnym, wyrażać oczywistość z jaką zachodzi czynność myślenia i wnioskowania. Tą samą różnorodnością znaczeń odznacza się przymiotnik φαινόμενοις - "złudny", "pozorny"; przeciwstawia się on "temu, co jest" - ὧν i "temu, co prawdziwe" - ἀληθές, jak chociażby w wyrażeniach: οὐκ ἀληθές ἀλλὰ φαινόμενον, φαινομένη σοφία¹¹. W innym sensie φαινόμενοις jako manifestacja, to tyle co "ukazujący się doświadczalnie", "jawny", "oczywisty", stąd też τὰ φαινόμενα λυβὶ τὰ φαινόμενα κατὰ τὴν αἴσθησιν oznaczają "fakty", "zjawiska", "fenomeny", "dane" doświadczalne.¹² Tutaj te wszystkie określenia zostają sprowadzone do jednego, mianowicie »rzeczy samych«. W tym znaczeniu τὰ φαινόμενα często przeciwstawiają się intelektowi - λόγος i jego zdolności rozumowania.¹³ Skutkiem takiego rozumienia τὸ φαινόμενον jest niezwykle splątanie problematyki wynikającej z takiego rozumienia tego pojęcia. By zdać sobie sprawę z zachodzącej rizomatyki znaczeniowej w takim przypadku, wystarczy spojrzeć na szeroki zakres eksplikacji znaczeniowej τὸ φαινόμενον w Heideggerowskim *Byciu i czasie*.¹⁴ Dla niniejszego badania istotnym jest stwierdzenie, że dla Greków τὰ φαινόμενα były tożsame z τὰ ὄντα. Jednym z częściej powracających zdań na kartach Arystotelesowej *Metafizyki* jest stwierdzenie τὸ ὄν λέγεται πολλαχῶς¹⁵ - byt może manifestować się rozmaicie. Heidegger rozstrzygał zawsze tą różnaitości manifestacji wykazując złożone zróżnicowanie w manifestacjach bytu w jego byciu. Jednym z tych znaczeń na gruncie wieloznaczności bytu był "byt w znaczeniu prawdy" - τὸ ὡς ἀληθές ὄν polegający na powiązaniu myśli - ἐν συμπλοκῇ διανοίας i będący jej własnością - πάθος¹⁶. Byt-prawda, o którym tu mowa, zawiera się we wspomnianych »rzeczach samych«. Do ich zaakcentowania dochodzi, gdy Heidegger cytuje zdanie

¹¹ Arystoteles, *De arte rhet.* 1402 a 26.

¹² Arystoteles, *Met.* 1004 b 19.

¹³ Zob. Arystoteles, *De caelo* 303 a 22; 306 a 17; *Met.* 1090 b 20.

¹⁴ Zob. Arystoteles, *De caelo* 270 b 4; *De an.* 418 b 24.

¹⁵ Zob. M. Heidegger, *Bycie i czas...*, s. 40-45.

¹⁶ Arystoteles, *Met.* 1019 a 4.

Arystoteles, *Met.* 1065 a 21 nn.

zaczepnięte z Arystotelesa. Greckim odpowiednikiem terminologicznym eksplikowanych »rzeczy samych« są τὸ πρᾶγμα, który to termin także mieni się wieloznacznością w filozofii Stagiryty. Jednak jeśli pominąć jego znaczenie opozycyjne tj. odniesienie do pewnych kategorii bytowych, to okazuje się, iż termin ten staje się synonimem słowa "prawda" - τὸ ἀλεθές, bo »rzecz sama« jest tym, co naprawdę bytuje, czyli jest bytem ukazującym się w swym byciu. Tej »rzeczy samej«, czyli bytu-prawdy negacja może dotyczyć jedynie, gdy dokonuje się w myśli podmiotu nie zaś w odniesieniu do niej samej - ἡ συμπλοκή καὶ διαίρεσις ἐν διανοίᾳ ἀλλ' οὐκ ἐν τοῖς πράγμασιν¹²; πρὸς τὸ πρᾶγμα καὶ ἀλήθειαν¹³. Tego rodzaju negacja nie ma jednak mocy sprawczej w stosunku do bytu-prawdy, gdyż "jaka jest nauka, taka jest i prawda, która stanowi jej przedmiot (rzecz), skoro każda nauka określa swój przedmiot (rzecz)"¹⁴. Manifestowanie się bytu w jego byciu, które dokonuje się na gruncie nauki, czy ściślej, na gruncie badania naukowego, któremu także przysługuje manifestacyjny charakter wynikający z przysługującego mu zapytywania, nie jest sprowadzone tedy do intelektualno-subiektywnego konstruktu teoretycznego. Najpewniej wyraża to myśl Stagiryty "każdy byt ile ma bycia, tyle ma prawdy" ἕκαστον ὡς ἔχει τοῦ εἶναι οὕτω καὶ τῆς ἀληθείας¹⁵. Sposób zapisu słowa »prawda« w wykładni Heideggera ma tedy zadanie eksplikacji co najmniej dwóch znaczeń tego pojęcia, przez co sam zapis tego słowa nieprzypadkowo jest zróżnicowany. Tak więc zrazu nazwa ta występuje bez dodatkowych znaków diakrytycznych, zaś w innych wypadkach zaopatrzona jest cudzysłowem. Z jednej strony ukazuje on utożsamienie »prawdy« z »rzeczami samymi«, z drugiej zaś, wskazuje na powiązanie z problemami wynikającymi z prób eksplikacji wieloznacznych pojęć takich np. jak rzecz, byt, bycie. Jeśli dodać do tego formułę mówiącą o wieloznaczności bytu resp. bytu w jego byciu, którego eksplikacja dokonywana jest nie tylko w obszarze jego różności pojęciowej, ale także w obszarze dziejowych dokonań na gruncie problematyki ontologicznej, to próby te napotykają szereg trudności w ustaleniu czegoś jednoznacznego w tak zróżnicowanej problematyce.

Zasadnicza dwuznaczność jaka ma miejsce w przypadku »prawdy« w

¹² Arystoteles, *Met.* 1027 b 31.

¹³ Zob. Arystoteles, *Phys.* 263 a 17.

¹⁴ Arystoteles, *De arte rhet.* 1364 b 8 nn.

¹⁵ Arystoteles, *Met.* 993 b 30n.

eksplicacji Stagiryty związana jest, można by rzec dzisiejszym językiem, z dwoma teoriami: teorią bytu - ontologią i teorią wiedzy - epistemologią.

Pierwsza eksplicacja - ontologiczna - wskazuje na powiązanie z takimi pojęciami jak rzecz - πρὸς τὸ πρᾶγμα καὶ ἀλήθειαν¹, natura - ζητεῖν τὴν ἀλήθειαν καὶ τὴν φύσιν τῶν ὄτων², byt - τὸ λέγειν τὸ ὄν εἶναι καὶ τὸ μὴ ὄν εἶναι ἀληθές³. Pojęcie bytu funkcjonuje jako pojęcie najbardziej ogólne do jakiego dochodzi się w wyniku zapytywania; odwzorowuje natomiast swą ogólnością takie pojęcia jak natura, czy rzecz sama, które to pojęcia pojawiły się w wyniku transformacji pojęciowej w dziejach filozofii. Kolejna eksplicacja - epistemologiczna - związana jest z teorią, wiedzą i gnozą, których eksplicacja zgrupowana jest zarówno wokół »prawdy«⁴ pojmowanej na sposób ontologiczny, jak i pojęć ściśle związanych z problematyką zagadnień poznania naukowego takich jak teoria - ἡ περὶ τῆς ἀληθείας θεωρία⁵, wiedza - ἡ φιλοσοφία ἐπιστήμη τις τῆς ἀληθείας⁶, gnoza - ἀλήθεια καὶ γνῶσις⁷.

Swoiste prowadzenie przez »rzeczy same«⁸ na gruncie początkowych pytań filozoficznych, zmuszało do dalszego zapytywania. Wniosek taki wysnuwa Heidegger z Arystotelesa αὐτὸ τὸ πρᾶγμα ὁδοποίησεν αὐτοῖς καὶ συνηνάγκασε ζητεῖν⁹. Jasnym jest, iż znajdują się tutaj trzy czynniki:

[1] to, co zmuszało, czyli czynnik leżący u podstaw rzeczy samych

[2] rzeczy same

[3] dalsze zapytywanie, wynikające z rzeczy samych

Koniecznym jest, z racji obszerności tematycznej powyższego, zawężenie obecnej tu eksplicacji do pierwszego z tych czynników. Pytanie jakie w związku z tym się nasuwa zapytuje o to, co mogło spowodować prowadzenie przez »rzeczy same«. Odpowiedź na to pytanie znajdująca jest przez Heideggera u Arystotelesa: ἀναγκαζόμενος δ' ἀκολουθεῖν τοῖς φαινομένοις¹⁰. Jednym słowem, czynnikiem tym były fenomeny, a zatem to, co samo w sobie pokazywało się. Tak też fenomeny ukazują coś, co znajduje

¹ Arystoteles, *Phys.* 263 a 18.

² Arystoteles, *Phys.* 191 a 25.

³ Arystoteles, *Met.* 1011 b 27.

⁴ Arystoteles, *Met.* 993 a 30.

⁵ Arystoteles, *Met.* 993 b 20.

⁶ Arystoteles, *Top.* 104 b 2; zob. też *De an.* 402 a 5.

⁷ Arystoteles, *Met.* 984 a 18.

⁸ Arystoteles, *Met.* 986 a 31.

się u ich podstawy i dzięki czemu może dochodzić do pokazywania się czegoś w samym sobie. Tym czymś umożliwiającym to pokazywanie jest prawda, która jest zarazem czynnikiem determinującym ukazywanie się (przymuszenie) ὅτι αὐτῆς τῆς ἀληθείας ἀναγκαζόμενοι¹¹. Proste zestawienie dwóch fragmentów z *Metafizyki* zaprezentowane w odwrotnej kolejności niż ta jaką prezentuje Heidegger, pozwala ukazać relację tak zachodzącego wynikania. Heidegger prezentuje najpierw fragment ἀναγκαζόμενος δ' ἀκολουθεῖν τοῖς φαινόμενοις¹² - różniejszy w tekście Stagiryty, a następnie ὅτι αὐτῆς τῆς ἀληθείας ἀναγκαζόμενοι¹³ - wcześniejszy. To bezpośrednie wynikanie fenomenu z leżącej u jego podstawy prawdy można ukazać przez zestawienie zdań z *Metafizyki* w kolejności w jakiej następują u Arystotelesa.

Powstaje teraz pytanie, w jakim obszarze pojawiły się kolejno takie zagadnienia jak φύσις, πρᾶγμα, φαινόμενον? Jak ta stopniowalna problematyka, która poprzez swe stopnie dążyła do źródeł na jakich była wsparta, została nazwana? Odpowiedź wydaje się być banalną: φιλοσοφεῖν περὶ τῆς ἀληθείας¹⁴ - filozofowanie w obszarze prawdy. Okazuje się, iż to właśnie obszar prawdy jest tym, w którym muszą poruszać się badania filozoficzne. W obszarze filozofii, gdzie dochodzi do filozofowania, które jest badaniem dotyczącym prawdy następuje ἀποφαίνεσθαι περὶ τῆς ἀληθείας¹⁵. Heidegger akcentuje termin ἀποφαίνεσθαι mówiąc, że: umożliwiło to widzenie poprzez ukazywanie się czegoś ze względu na prawdę; powyższe zaś, dokonywało się w obszarze prawdy.

Bardziej systematyczne ustruktrowanie tego procesu, który jest tutaj przedstawiany, musiałoby przybrać następującą postać:

- [1] obszar prawdy jest tu równoznaczny filozofowaniu
- [2] w którym coś ukazuje się ze względu na prawdę
- [3] i dzięki temu dochodzi do umożliwienia widzenia.

Widzenie odnosi się do drugiego czynnika, czyli ukazywania się czegoś w prawdzie, gdyż sama prawda, czyli jej obszar, widzeniu podlegać nie może. Problemem staje się jednocześnie sama filozofia, gdzie w samym

¹¹ Arystoteles, *Met.* 984 b 10.

¹² Arystoteles, *Met.* 986 b 31.

¹³ Arystoteles, *Met.* 984 b 10.

¹⁴ Arystoteles, *Met.* 983 b 2.

¹⁵ Arystoteles, *Met.* 993 b 17.

filozofowaniu zdeterminowanym przez ἀλήθεια staje się w obliczu powiązanych ze sobą na pewien sposób ἐπιστήμη, θεωρία i γνῶσις. Tak też na podstawie tezy Parmenidesa, czyli na mocy identyfikacji prawdy i bycia dochodzi Heidegger do określenia obszaru nauki. Jej geneza zostaje opisana za pomocą zestawienia dwóch określeń ἐπιστήμη. Określenie tego pojęcia, które jest późniejsze od samej filozofii Parmenidesa, przywodzi do pojmowania nauki dokonującej się w obszarze prawdy ἐπιστήμη τις τῆς ἀληθείας i nauki jako teorii bytu jako bytu, czyli jak mówi Heidegger, bytu w odniesieniu do jego bycia ἐπιστήμη, ἢ θεωρεῖ τὸ ὄν ἢ ὄν.

Powyższe dwa określenia filozofii resp. nauki nie zdają się być dwoma rozdzielnymi sposobami filozofowania. Nauka o prawdzie obejmująca to, co fenomenalne i fenomeny z ich procesualnym charakterem ukazywania się, zdaje się być utożsamiona z teorią bytu jako bytu, czyli bytu manifestującego się w jego byciu. To, co Arystoteles określał jako teoria bytu jako bytu, stanowi dla Heideggera stopniowe dochodzenie dokonujące się w procesie naukowym jakim jest ἐπιστήμη, do ukazania bytu w jego różnorodnych manifestacjach. Za tym, co określane było u początku nauki tożsamej z filozofią jako wilgotność, ogień, powietrze i ziemia, kryły się jednocześnie manifestacje fenomenów. Niedługo później różnorodność tychże manifestacji próbowano oddawać za pomocą określeń φύσις, πᾶγμα, φαινόμενον. Jednakże na pewnym etapie dziejów filozofii ponowiono tego rodzaju próby i w ich wyniku pojawiło określenie przyjmujące formę zapytania: τι τὸ ὄν ἢ ὄν. To ostatnie, wraz z całym greckim świadectwem myśli, stanowi problem dla rozumiejącej eksplikacji po dziś dzień. Tak więc pozostaniemy z tym pytaniem: τι τὸ ὄν ἢ ὄν. "Pisaniu wielu ksiąg nie ma końca, a wiele nauki utrudza ciało. Koniec mowy."

¹¹ Arystoteles, *Met.* 993 b 20.

¹² Arystoteles, *Met.* 1003 a 21.

¹³ *Koh* 12, 12-13